

PODSUMOWANIE

III Turniej Jednego Przekładu
Sienkiewicz kontra Norwid

Słowem Malowane

BE FIRST TO TRANSLATE

Katarzyna Bodziachowska

INTO ENGLISH

GRATULUJEMY!

JACEK MALCZEWSKI

*Katarzyna Maria
Bodziachowska*



2/7

J. Malczewski

„Przechodzili właśnie obok wiatraka. Był duży, drewniany i z prawdziwym wdziękiem kręcił się i kręcił, rytmicznie przecinając powietrze swoimi osobliwymi skrzydłami. Jaki piękny! – westchnął oczarowany Jacek.

- Tak... – zawtórował mu ojciec z wyraźnie załamionymi od słońca oczami. - Oto symbol przymierza myśli ludzkiej z przyrodą. Młyn, rzeka lub jak w tym przypadku wiatr i mamy chleb – jasny i rumiany, miękki i chrupiący zarazem, pachnący latem. Czy wiesz, ile pieśni powstało przy żniwach... ?

- Nie.

- Ja też nie – odparł szybko. - Czy zdajesz sobie sprawę synu, jak wiele radości towarzyszyło przesiewaniu chlebowej mąki, jak wiele nagromadziło się przy tym nadziei...

Chłopiec już nic się nie odzywał, bo zrozumiał, że ojciec tak naprawdę nie pyta, nie oczekuje żadnej odpowiedzi, nie dba o jakąkolwiek ripostę, że tylko o czymś głośno rozmyśla. Niejeden raz ojciec żywo o czymś rozprawiał, używał przy tym trudnych i rozmaitych wyrazów, zapalał się, to znów smutniał i zawsze na koniec pytał: „Rozumiesz synu, czy ty to rozumiesz?”. Jacek najczęściej nie rozumiał, ale z powagą kiwał głową.”

Katarzyna Maria Bodziachowska
„Jacek Malczewski «zaklęty u źródła..»”

They were walking by a windmill. Large and wooden, it elegantly spun and spun, rhythmically slicing through the air with its peculiar blades.

-How beautiful! Jack sighed, astounded.

-Yes... -his father agreed, his eyes made noticeably teary by the sun. -Here stands a symbol of alliance between human thought and nature. The mill and the river, or in this case wind, and we can have bread – bright and golden brown, soft yet crispy, with the scent of summer. Do you know how many songs came into being during the harvest?

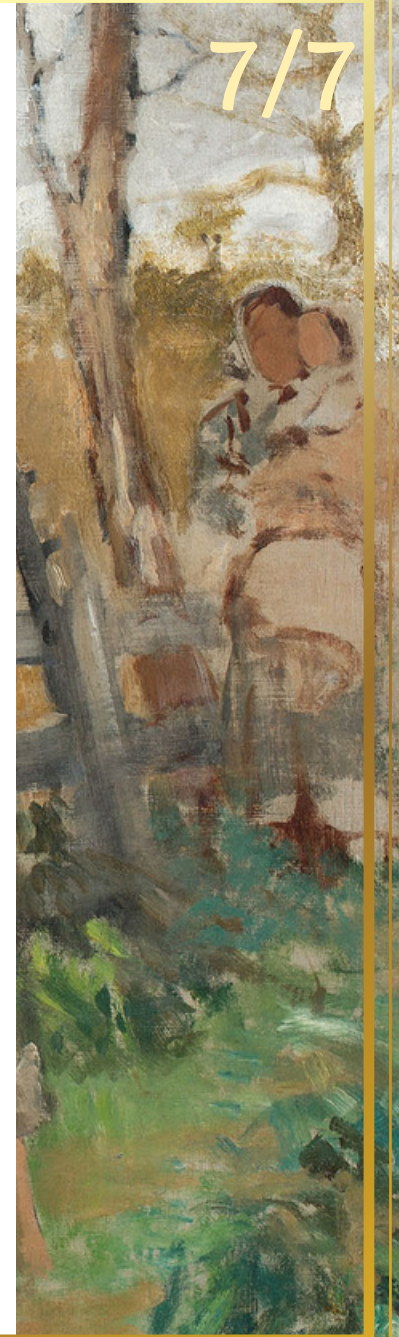
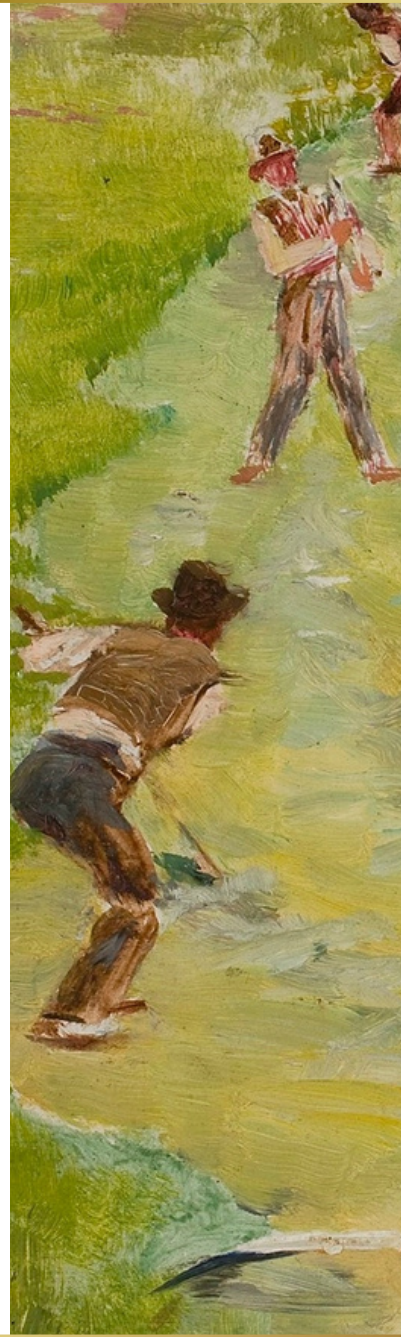
-No.

-Neither do I – he replied quickly. -Do you realise, son, how much joy has accompanied the sifting of flour, how much hope has accumulated...

The boy didn't speak, because he understood that his father was not really asking to be answered, he didn't care for any response and was just sharing his thoughts. Many times before had he vigorously spoken about something at length, using difficult and diverse words, becoming excited, then gloomy again and every time he ended by asking „Do you understand, son, do you understand it?“. Most often, Jack did not understand, but he nodded seriously just the same.

Tłumaczenie: Mateusz Maciąg

ACEK
WALCZ



7/7